

Piątek, 17 marca 1967 roku

Rok XXII Nr 64 (6302)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Wietnam pld.

Barbarzyńskie metody walki przeciwko partyzantom

Z doniesień agencji zachodnich wynika, że w Wietnamie południowym stosuje się coraz bardziej barbarzyńskie metody walki przeciwko partyzantom. Np. wojska australijskie zrzucają na dzunglę pojemniki z benzyną a następnie podpala ją.

AP informuje, że w wyniku ostrzelania przez partyzantów kilku obiektów wojskowych w Sajgonie mają na celu przyniesienie władzom wojskowym USA decydującego głosu w programie pacyfikacyjnym. Do tychczas akcją tą kierował zastępca ambasadora Porter.

Korespondent AP donosi, że zmiany na stanowisku ambasadora USA i jego zastępcy w Sajgonie mają na celu przyniesienie władzom wojskowym USA decydującego głosu w programie pacyfikacyjnym. Do tychczas akcją tą kierował zastępca ambasadora Porter.



Por. amerykańskiej piechoty morskiej pomaga rannemu żołnierzowi przedostać się w bezpieczne miejsce podczas półtoragodzinnej walki między patrolami wojsk USA a siłami partyzantekimi. Oddział amerykański wpadł w zasadzkę zorganizowaną przez partyzantów w okolicy My Pho - 360 km na północny wschód od Sajgonu. Amerykanie doznali bardzo ciężkich strat.

CAF - Photofax

India

Zabójstwo deputowanego do parlamentu stanowego

W nocy ze środy na czwartek został zastrzelony przez nieznanego sprawcę Darbari Lal, deputowany partii Indyjski Kongres Narodowy do zgromadzenia ustawodawczego stanu Uttar Pradesh.

Nie ma spokoju w Adenie

Były premier rządu brytyjskiego z ramienia partii konserwatywnej Douglas Home oświadczył w środę na konferencji prasowej w Jeruzolimie, że W. Brytania powinna pozostawić swe wojska w Adenie jeszcze przez dwa lata po przyznaniu niepodległości temu terytorium.

W środę wieczorem w Adenie doszło do dwu no-

Wł. Gomułka na sali obrad

IX Krajowy Zjazd ZNP rozpoczął obrady

Przemówienie J. Cyrankiewicza

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie IX Krajowy Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Na zjazd przybyli, gorąco witani przez zebranych, członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Ignacy Loga-

Satelitarna służba pogody w ZSRR

Zgodnie z zapowiedziami uczonych, ZSRR przystąpił do stworzenia stałej satelitarnej służby pogody. Funkcje meteorologiczne pełnią na razie satelity z serii „Kosmos”. Wyposażone w specjalną aparaturę.

Sowiński, Czesław Wycech, który jest honorowym prezesem ZNP, Zenon Nowak i inni.

Obrady otworzył prezes ZNP - Marian Walczak. Wśród oklasków zabrał głos premier Józef Cyrankiewicz.

J. Cyrankiewicz powitał w imieniu KC PZPR, NK ZSL, CK SD, Frontu Jedności Narodu oraz w imieniu rządu delegatów na IX Zjazd ZNP i poprzez nich przekazał pozdrowienia wszystkim nauczycielom, pracownikom oświaty, szkoleniowcom zawodowego i wyższego - wszystkim wychowawcom młodego pokolenia Polski Ludowej.

Mówca stwierdził, że dowodem zrozumienia wagi społecznej pracy nauczyciela jest wielki wysiłek materialny państwa, nauczycielstwa i całego społeczeństwa dokonany w dziedzinie upowszechniania oświaty i rozwoju szkolnictwa. Jeśli chodzi o rozwój szkół to można mówić o prawdziwym przełomie w skali krajowej.

Plan demokratycznego systemu oświaty w konsekwencji przewiduje, że w 1970 r. 80 proc. młodzieży w wieku od 16 do 18 lat posiadać będzie możliwości dalszego kształcenia się. W 1960 r. wskaźnik ten wynosił 60 proc. Ponad 2/3 całości przyrostu zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej w tej 5-lacie stanowią będą ludzie, przychodzący do pracy z odpowiednim poziomem wykształcenia w szczególności ze szkół zawodowych.

J. Cyrankiewicz stwierdził, że w bieżącej 5-lacie w całym szkolnictwie stoją przed nauczycielstwem, przed resortami zajmującymi się oświatą i szkoleniem zagadnienia jakości.

O ogólnonarodowym znaczeniu wysiłku nauczycieli świadczą chociażby to, że liczba inżynierów, techników, wykwalifikowanych pracowników w bieżącej 5-lacie wynosi 2 mln 100 tys. osób, a w pierwszej 5-lacie wynosiła ponad milion.

Mówca podkreślił, że nauczyciel w Polsce Ludowej kształtuje osobowość budowniczych socjalizmu, kształci i wychowuje młodzież, a to są dwie nierozłączne funkcje w socjalistycznej szkole.

Referat nt. działalności ZNP wygłosił M. Walczak.

Dalida, Milva i Petula Clark wystąpią w Łodzi

(INFORMACJA WŁASNA)

Duże zainteresowanie wzbudziła w Łodzi zapowiedź, że 18 marca o godz. 19 zorganizowana będzie 117 Zgadzuj-zgaduli z niezwykle atrakcyjnym programem. Tu war to dodać, że ogólnopolskie finały następnej, a więc 118 Zgadzuj-zgaduli, odbędą się także w Łodzi, 21 maja.

A inne imprezy, które w najbliższym czasie organizuje w naszym mieście Estrada Łódzka?

Są one naprawdę atrakcyjne.

„Pagart” postanowił zaprosić do Polski popularną pięćniarkę włoską Milvę i nawiązał również kontakty ze słynną Dalidą (o której w związku z jej próbą samobójstwa, pisano ostatnio aż nadto wiele) a także Petulą Clark. Ta ostatnia, jedna z czołowych piosenkarek świata, śpiewała piosenkę w fil-

ROZMOWY CSRS - NRD w Pradze

W stolicy Czechosłowacji rozpoczęły się rozmowy między przywódcami Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Stronie czechosłowackiej przewodniczy prezydent republiki, I sekretarz KC KPCz, Antonin Novotny, a NRD - przewodniczący Rady Państwa NRD, I sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Walter Ulbricht.

REBELIA w Iranie Zachodnim

Minister spraw zagranicznych Indonezji Adam Malik oświadczył w wywiadzie prasowym, że wojska indonezyjskie zmuszone były otworzyć ogień do zbuntowanych grup plemiennych w Zachodnim Iranie.

W rejonie zwanym „Ptasia głowa” doszło do wybuchu rebelii.

Sztormowa pogoda

Po dłuższym okresie ładnej pogody i spokoju, od środy wieczorem na Bałtyku znów wieją wiatry północno-zachodnie o sile 8 st. w skali Beauforta. W portach w Gdyni, Władysławowie i na Helu, oprócz naszych kutrów, schroniło się kilkanaście jednostek rybackich Danił, NRD i NRF.

Polska delegacja partyjno-rządowa uda się do Bułgarii

Na zaproszenie KC BPK i Rady Ministrów LRB w pierwszej dekadzie kwietnia uda się do Bułgarii z oficjalną wizytą delegacja partyjno-rządowa PRL z I sekretarzem KC PZPR, Władysławem Gomułką i prezesem Rady Ministrów PRL, Józefem Cyrankiewiczem na czele. W czasie pobytu delegacji w Sofii przewiduje się podpisanie nowego układu między PRL i LRB o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy.

Sukces załogi „Mostostalu“

50-metrowy maszt dla telewizji ustawiony w ciągu pół godziny

(INFORMACJA WŁASNA)

Wczoraj w województwie łódzkim brigada zabryzkiego „Mostostalu” pomyślnie przeprowadziła zadanie ustawienia stalowego masztu o wysokości ok. 50 metrów, zmontowanego uprzednio na ziemi. Cała operacja trwała niewiele ponad pół godziny i przebiegała bardzo sprawnie, a co najważniejsze, niezmiernie precyzyjnie. „Nogi” masztu z wielką dokładnością trafiły w odpowiednie miejsca fundamentu.

Ten sposób budowania wysokich, masztowych obiektów stanowi w naszym kraju rzadką techniczną nowość i był do tej pory stosowany zaledwie w kilku przypadkach m. in. przy ustawianiu

kopalnianych wież wyciągowych na Śląsku. Jak nam wiadomo, w naszym województwie zastosowano go po raz pierwszy. Skracano czas montażu mniej więcej o połowę.

Maszt jest częścią nowej stacji przekątnikowej radiolinii (TV), która połączy Warszawę z Łodzią i usprawni przekazywanie programu na tej trasie. (jp)

Dżuma

Sajgoński korespondent DPA donosi, iż w Wietnamie południowym zarejestrowano nowe wypadki zachorowania na dżumę.

Red. W. Górnicki donosi z Nowego Orleanu

Zasadniczy zwrot w śledztwie Garrisona? Oswald nie był mordercą?

Czwartek był trzecim dniem przesłuchań 25-letniego agenta ubezpieczeniowego Perry Russo - świadka prokuratora Garrisona w dochodzeniu mającym wykazać, że Kennedy padł ofiarą spisku.

Podczas śródogodowych przesłuchań Russo oświadczył m. in., że David Ferrie był współorganizatorem domniemanego zabój-

cy Kennedy'ego, Lee Harvey'ego Oswalda, którego świadek znał jako Leona Oswalda. Przez całą środę adwokat

Nie notowana w kronikach milicyjnych kradzież 4 kolumn pochodzących z pałacu Kronenberga w Warszawie

Nie notowanej dotychczas w kronikach milicyjnych kradzieży 4 granitowych kolumn, pochodzących z wnętrza zniszczonego Pałacu Kronenberga dokonano ostatnio w Warszawie.

Nixon przyjęty przez papieża

Były wiceprezydent USA, Richard Nixon, odbywający podróż po krajach Europy, przyjeżdżał w środę przez papieża Pawła VI.

Po rozbiórce pałacu 5-metrowe kolumny z włoskiego granitu, których wartość specjalści oceniają na 200 tys. zł, położono na placu przy ul. Traugutta. Ich dysponentem była pracownia sztuk plastycznych.

7 bm. o godz. 9.30 na placu zajęły 2 ciężarówki. Przy pomocy dźwigu - w ciągu kilku godzin załadowano kolumny o ciężarze 4 ton. Praca prowadzona była w ścisłej amerykańskiej tempie, a dodatkowego „smaczku” dodawał tłum gapiów, udzielających wielu rad sprawcom kradzieży.

Powiadomiona o zniknięciu kolumn MO, odnalazła je w 4 dni później, a sprawców kradzieży osadzono w areszcie.

Jak się okazało, kolumny wywiezione na Bródno i sprzedane właścicielowi prywatnego zakładu kamieniarskiego - Januszowi B. Kupił je za 8 tys. zł i otrzymał pokwitowanie wystawione przez niejakiego Tadeusza Z. Złodziej był na tyle bezzelenny, że podał na pokwitowaniu własne imię i nazwisko. Tylko adres był fałszywy. Okazało się, że Tadeusz Z. (lat 56) to „niebieski ptak”, którego stałym „biurem” była kawiarnia w Domu Chłopa. Nie działał on sam. Jego współpólnik - M. G. rzekomy inżynier - również powędrował za kratki.

Dochodzenie trwa. Do tej pory nie zdołano bowiem wyjaśnić skąd sprawcy kradzieży wzięli ciężki sprzęt zmechanizowany.

Sprawa „Aspidy“

Jak donoszą z Aten, komisja parlamentu greckiego, odmówiła zniesienia nietykalności poselskiej Andresa Papandreu i jego kolegów oskarżonych o zdradę i udział w organizacji „Aspidy”.



Raymond Cummings (z prawej), 34-letni łaskówkarz zatrudniony poprzednio w Dallas oświadczył dziennikarzom w dniu 10 bm., że na krótko przed zamachem na prezydenta Kennedy'ego zawiódł Oswalda i Davida Ferrie do nocnego klubu, którego właścicielem był Jack Ruby.

CAF - Unifax

Clava Shawa zgodnie z oczekiwaniami podejmowali rozpaczyli wysiłki, aby skompromitować Russo jako wiarygodnego świadka. Jak na razie, wynik pojedynku z prokuratorem jest remisowy, w tym sensie, że adwokat Shawa nie zdołał całkowicie pow-

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Z ostatniej chwili

Pogorszenie się stanu zdrowia Sukarno

Według relacji AFP z Dżakarty, indonezyjski minister informacji Diah w czwartek rano potwierdził wiadomości o pogorszeniu się stanu zdrowia prezydenta Sukarno. Minister przemawiał na konferencji prasowej z udziałem około stu dziennikarzy. Oświadczył on również, że prezydent Sukarno nie jest już „nawet formalnie” szefem państwa.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

16 bm. odbyło się w Warszawie — pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości St. Walczaka plenarne posiedzenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

Ochłodzenie, jakie wystąpiło w ostatnich dniach, nie zahamowało wiosennych prac polowych. Dzięki bezdeszczowej pogodzie i porywistym wiatrom ziemia szybko obsycha i w większości województw można już rozpocząć prace polowe nie tylko na glebach lekkich, ale także na cięższych.

Do siewów zbóż jarych przy stopniach ostatnio także rolnicy środkowych i południowo-wschodnich rejonów kraju, a w sprowadzonych przypadkach w województwach północnych.

Powszechne wybory w Indonezji odbędą się 8 lipca 1967 r. — oświadczył indonezyjski minister informacji M. Diah. Donosi o tym korespondent Agencji France Presse z Djakarty.

W czwartek rano prezydent de Gaulle udekorował na czelny dowódcę sił zbrojnych NATO w Europie, generała Lyman L. Lemnitzer

Wielkim Krzyżem Legii Honorowej.

Na czwartkowym posiedzeniu genewskiej konferencji rozbrojeniowej delegat ZRA, H. Challaf oświadczył — jak donosi Agencja Associated Press — że jego kraj nie podjęło uchwały o nierozpowszechnianiu broni jądrowej jeśli nie znajdzie się w nim punkt zabraniający mocarstwom atomowym powiększenia arsenału nuklearnego.

Amerykański trawler „Crisway” złowił na głębokości ok. 880 m niebezpieczną minę o wadze ok. 230 kg. Nastąpiło to na łowisku leżącym ok. 100 km na południowy zachód od Przylądka Henry.

Premier Izraela, Levi Eszkol oświadczył w czwartek rano, że jest przekonany, iż zdoła zapewnić sobie poparcie większości członków parlamentu w czasie głosowania nad wotum nieufności — jakie odbędzie się w najbliższy poniedziałek. Wniosek ten został zgłoszony przez dwie partie opozycyjne w związku z pogarszającą się sytuacją gospodarczą w kraju.

»Kieszonkowe« wodoloty na polskich rzekach i jeziorach

Jeszcze w tym roku na naszych rzekach i jeziorach pojawią się wodoloty i to w wydaniu zupełnie w kraju nieznany. Przedsiębiorstwa żeglowne w Warszawie, Wrocławiu i Giżycku otrzymają wodoloty-taksówki dla celów inspekcyjnych. Będą to pierwsze trzy jednostki typu „Wołga”, z kontraktu zawartego ze Związkiem Radzieckim. W przyszłym roku otrzymamy dalszych 5 wodolotów taksówkowych.

Nad projektami podobnych wodolotów „kieszonkowych” pracuje zespół z Instytutu Okrętowego Politechniki Gdańskiej pod kierownictwem prof. dr Lecha Kobylńskiego. Zespół gdański ma opracować 3 typy małych wodolotów, zabierających — w zależności od typu — od 4 do 20 osób. Wszystkie trzy typy „kieszonkowców” mają być poruszane silnikami samochodowymi od wozów typu „Warszawa” lub „Wołga”.

Współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna Polska — ZSRR

Od 14 do 16 marca odbywało się w Moskwie V posiedzenie międzyrządowej polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Delegacji polskiej przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, delegacji radzieckiej zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Michał Lesieczko, przewodniczący radzieckiej części komisji.

Na posiedzeniu komisji któ-

remu przewodniczył wicepremier Lesieczko, rozpatrzono zagadnienia dalszego rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Polską i Związkiem Radzieckim.

16 marca podpisano na Kremlu protokół V posiedzenia międzyrządowej polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

W Sandomierzu przystąpiono do prac zabezpieczających

Grunt na skarpie wschodniej części Sandomierza przystąpił do prac w zasadzie przesuwając się w kierunku przesuwać. Nadal jednak obserwuje się pęknięcie murów budynku — siedziby komitetu ZSL, mieszczącego się najbliższej krawędzi skarpy.

Przedsiębiorstwa budowlane przystąpiły w czwartek do prac związanych z odwodnieniem skarpy, nadmiar wody w tym terenie stanowił bowiem główną przyczynę osuwania się ziemi.

W środę przybyła do Sandomierza również komisja Ministerstwa Gospodarki Komunalnej.

W najbliższym czasie pobierze się próbki gruntu w celu opracowania technologii pozwalającej na zastosowanie odpowiednich metod usztywnienia zagrożonych terenów.

Garrison prowadzi śledztwo...

(A) Dokończenie ze str. 1

deraw wiarygodności Russo, natomiast poddali w wątpliwość jego kwalifikacje umysłowe.

Prasa wroga Garrisonowi z wyjątkowym rozgłosem komentuje wywiad telewizyjny jakiego Russo udzielił w grudniu ub. roku specjalnemu zespołowi śledczemu sieci telewizyjnej CBS (wzorem koncertu Time-Life również i CBS zorganizowała liczny i pracujący w różnych punktach USA zespół śledczy do wyjaśnienia okoliczności zabójstwa w Dallas. Sprawa ta, znana tylko z pogłosek w nowojorskim środowisku dziennikarskim, zyskała oficjalne potwierdzenie dopiero 14 bm. wieczorem, kiedy to CBS „odtątnia” nagranie przed kilku miesiącami wywiad z Russo). Russo stwierdził w tym wywiadzie, że wprawdzie słyszał jak Shaw i Fernie planowali zamach na Kennedy'ego, ale zaprzeczył, że kiedykolwiek widział lub słyszał Oswald. Tymczasem w swych zeznaniach w sądzie 14

bm. stwierdził, że Oswald był właśnie jednym z współuczestników spisku. Fakt ten przytacza się jako dowód, że świadkowie Garrisona są niewiarygodni, kłamliwi i nie można położyć na ich opinii.

Tymczasem w istocie rzeczy sprawa jest znacznie prostsza. Russo złożył zeznanie o spisku w Nowym Orleanie natychmiast po zabójstwie Kennedy'ego i na podstawie tych właśnie zeznań Garrison aresztował Ferriego 25 listopada 1963 r.

Inny natomiast problem jaki wywnioskował przy okazji zeznań Russo jest znacznie ciekawszy i zdaje się zapowiadać zasadniczy zwrot w śledztwie. Chodzi tu o identyfikację Oswald jako uczestnika spisku na podstawie okazyjnego w sądzie zdjęcia. Jak wiadomo, Russo bez chwili wahania dokonał identyfikacji.

Są wszelkie podstawy do przypuszczenia, że Garrison z całą świadomością przedstawił najpierw najslabszego świadka w postaci Russo, aby wyzerować obronę Shaw i zaszkodzić ją następnie dowodami o wiele bardziej ważkimi. Jest coraz bardziej prawdopodobne że Garrison zna już tożsamość „Leona Oswald” i nie można wykluczyć że w jakimś momencie śledztwa przedstawi go na sali sądowej. W tym wypadku identyfikacja Lee Harvey'ego Oswald przez Russo na podstawie fotografii byłaby zrozumiała, jak również było by logiczne oświadczenie Garrisona, że Lee Harvey Oswald „nikogo w Dallas nie zabił”.

Kronika wypadków

Około godziny 18 na ul. Przybyszewskiego przed posesją nr 50 potrącona została przez samochód 66-letnia Maria Krzemieniec (Rudzka 29). Ofiarę wypadku przewieziono do Szpitala im. Jonschera.

Świadkowie tego wypadku, a szczególnie kierowca, który M. Krzemieniec odwiózł z miejsca wypadku prosił są o skontaktowanie się z KRD MO w Łodzi, ul. Wiady Bytomskiej 60, pokój 14 lub telefonicznie numer 516-62. (z)

SPORT • SPORT • SPORT SPORT • SPORT • SPORT

Teniści stołowi AZS pokonali „Dagens Nyheter“

Bawiący w naszym mieście teniści stołowi ze Szwecji „Dagens Nyheter” rozegrali wczoraj kolejne spotkanie, tym razem z reprezentacją AZS. Zwyciężyli lodzianie 5:0. Punkty dla zespołu AZS zdobyli: B. Grzywniak 2, Lewandowski 2, Pluciński 1.

W poszczególnych grach B. Grzywniak pokonał Lindhalla 2:0, Lewandowski zwyciężył Franzena 2:0, Pluciński wygrał z Johanssonem 2:1, Lewandowski pokonał Lindhalla 2:1, B. Grzywniak zwyciężył Johanssona 2:0.

Po zakończeniu meczu szwedcy goście spotkali się z aktywnymi akademickimi sportowcami naszego miasta, z przew. ZS

AZS F. Włodarskim na czele. Szwedzi zapoznali się z organizacją sportu akademickiego w Polsce i Łodzi. (s)

LOSOWANIE

W czwartek odbyło się w Katowicach losowanie drugiej kolejki eliminacyjnych rozgrywek nożek na lodzie o puchar PZHL. Oto zestawienie par: 1. Polonia Bydgoszcz — Legia Warszawa, 2. Baildon Katowice — GKS Katowice, 3. KTH Krynica — Pomorzanie Toruń, 4. Zagłębie Sosnowiec — LKS Łódź, 5. Odra Opole — Podhaje Nowy Targ, 6. Wisła Nowy Targ — Naprzód Janów, 7. Cracovia Kraków — Górnik Mureki, Znicz Pruszków — Wybraniec Łódź.

POGODA

Zachmurzenie o charakterze zmiennym z przelotnymi opadami. Temperatura minimalna około 6, maksymalna około 17 stopni C.

W dniu 15 marca 1967 roku zmarła, przeżywszy lat 80

Michalina Molenska

POŁOŻNA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 marca 1967 r. z kaplicy cmentarza św. Franciszka, o godz. 16, o czym powiadamia, pogrążona w głębokim smutku

S. + P.

Joanna Bielska

najlepsza i najukochańsza Zona, Matka i Babunia, zmarła dnia 15. III. 1967 r., opatrzona św. sakramentami.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 18 marca br. o godz. 15,30 w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Julianowie. Po mszy św. nastąpi wyprowadzenie drogi zwłok na cmentarz św. Rocha na Radogoszczu.

W bezgranicznym smutku pozostają

MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Rzucił się pod samochód Johnsona

Troje demonstrantów aresztowano w środę w Nashville (stan Tennessee), gdy jeden z nich rzucił się pod samochód prezydenta Johnsona. Jak już podawaliśmy, kierowca w ostatniej chwili skręcił i zahamował. Zatrzymany, członków organizacji studenckich, oskarżono o zakłócenie porządku publicznego.

W dniu 15 marca 1967 roku, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł, w wieku lat 79, nieodżałowany mąż, ojciec, brat, dziadek i pradiadek

mgr inż. Zygmunt Szostak

b. naczelnik Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi i w Łwowie, odznaczony Orderem Kawalerskim „Polonia Restituta”, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 marca br., o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamia, pogrążony w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA, ZIEĆ, WNUKIOWIE I RODZINA

Aleksander Szymański

odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i wieloma innymi, wioletni prezes Rady Nadzorczej PSS Łódź-Górna i pierwszy wiceprezes Zarządu Związku Pracowników Przemysłu Wojsk.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 marca br., o godz. 15 z kościoła parafialnego w Rzgowie na miejscowy cmentarz.

O smutnym tym obrzędzie powiadamia, pogrążony w głębokim żalu

ZONA

MATKI — TEŚCIOWEJ

składają

ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAW. ORG. PART. ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻY Z WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI PRACY W ŁODZI

Dnia 15 marca 1967 roku zmarł, przeżywszy lat 67

KAZIMIERZ RATYNSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 marca br., o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym powiadamiają

ZONA, DZIECI

NAPRAWA

wszelkich instrumentów muzycznych w zakładzie przy ul. Piotrkowskiej 39, tel. 306-90.

MALOWANIE

szyldów, napisów, reklam, wizytówek (na drzwiach), numerów itp. w zakładzie przy ul. Lipowej 47, tel. 226-00.

WYŚWIETLANIE

filmów fabularnych (standard i panorama) specjalnych i technicznych (bhp) — na zlecenie szkół, instytucji i przedsiębiorstw. Zgłoszenia: Traugutta 4, tel. 231-73.

TŁUMACZENIA

z języków obcych i na języki obce wszelkich tekstów technicznych i handlowych w zakładzie przy ul. Piotrkowskiej 39, tel. 306-90.

TO ZAKRES USŁUG SPÓŁDZIELNI PRACY „STUDIUM” w ŁODZI, ul. TRAUGUTTA 4.

»Wiosna — 67« w Poznaniu

Kupić, nie kupić — potargować można...

Wiosenne targi w Poznaniu, które są właśnie na półmetku, bodaj po raz pierwszy przypominają prawdziwy handel. Dotychczas były to częściowe pertraktacje i przetargi, rzadziej — targi. A to z tej racji, że wszechwładny duch „rynku producenta” straszył nawet w halach, a nazwy — targowych. Obecnie straszy również — szczególnie — jeśli chodzi o kilkadziesiąt najbardziej atrakcyjnych wzorów, których szansa dotarcia do szarego klienta oceniana jest przez znawców na 1:5 i to w sprzyjających okolicznościach, jednak wydaje się mniej groźny. Dlaczego?

Z trzech przynajmniej powodów. Pierwszy to rozwój produkcji, który sprzyja postawianiu rynku konsumenta — w wielu podstawowych wyrobach nastąpiła równowaga podaży i popytu, a nawet przewaga podaży co stawia w pozycji silniejszego klienta, a nie producenta. Drugi — to wzrost zapasów handlu zapewnijający ciągłość sprzedaży i zwalniający handlowców od pogoni za ilością towarów. Trzeci wreszcie — to nie dający się zaprzeczyć wzrost rangi i zmiany pozycji handlu wobec przemysłu. Nie jest to już „ubogi krewny” bez gustu i wyimaginacji, który na niczym się nie zna i wszystko kupuje jak leci z pocałowaniem ręki. Jest to w coraz większym stopniu kupiec działający w myśl zasady „kupić, nie kupić — potargować można”. Takie podejście ogromnie deenerwuje producentów lekkich wyrobów — bo o nich to mowa, „rozpuszczonych” nieco, trzeba to przyznać, dotychczasową łatwością zbytu towarów. Objawy tego zdemotywowania widoczne są właśnie w Poznaniu. Mówi się więc, że magazyny są zawałone i handel dlatego „wybrzydza”, mówi się o „nieobłożonych” zamówieniach ofertach przemysłu, o nagone na prze-

(Informacja własna)

mysł itp. itd. Tymczasem, jeśli wierzyć rzeczowym informatorom reprezentującym obie strony, prawda leży po środku, a z powyższych opowieści można się tylko cieszyć, gdyż są to normalne symptomy narazicie handlowej atmosfery.

Zapasy — poza wyjątkami, nie powinny budzić niepokoju. Nawet „sztańdary” przykład kilkumilionowych zapasów koszul męskich, przy bliższym „wglądzie” okazuje się nie tak groźny. Nie są to buble, a porządne koszule wyparte przez modne „polo” i „non-iron”, zaś ich wyprzedza z 40 proc. — od 13 bm. do 15 kwietnia — bonifikata, powinna sprawę załatwić. Jeśli natomiast chodzi o zakupy, to to co na prawdę dobre „idzie jak woda”, że wspomnę spódnice młodzieżowe zakładów szczecińskich sprzedane niemal na gniu lub walkę handlowców o bluzki „Olimpii”, bonzurki męskie, których chciano zamówić 10 tys., a producent oferuje jedynie 500 sztuk, płaszcz damskie i dziecięce z futrzanymi kołnierzami, których handel chciałby 4 razy więcej, niż przemysł... chciałby sprzedać itd. itp. Handel faktycznie „wybrzydza”, ale głównie wtedy, gdy chce mu się wlepić towary identyczne z tymi jakie już są w magazynach, bądź nie chce zamienić na obecnie prezentowane ładniejsze wzory, wzorów uprzednio zamówionych, ale brzydziej. Sytuacja zmieniła się bowiem o tyle, że ilość wyrobów przestała być celem, a stała się nim jakość, nowoczesność i zaspokojenie określonych potrzeb klienta. Jak stwierdził w wywiadzie dla „Dziennika” dyrektor największej w kraju centrali tekstylnodzieżowej (CTO), ubierającej większość Polek i Polaków w wyroby odzie-

żowe i dziewiarskie — mgr I. Barski, handel tym razem naprawdę do targów się przygotował i naprawdę wie czego chce. Widać to choćby po odpowiednim szkoleniu i „ukierunkowaniu” ekip handlowców biorących udział w transakcjach handlowych m. in. poprzez dostarczenie im rzetelnej i rzeczowej oceny kolekcji. Dokonali jej nie tylko przedstawiciele CTO, ale CRS „Samopomoc Chłopska”, ZSS „Społem”, Zrzeszenie Domów Towarowych, biuro współpracy z konsumentem „Opinia” itp. Ogólnie rzecz biorąc powyższy areopag ocenia kolekcję pozytywnie, ale widzi jej wszelkie „ale”. Konfrontując potrzeby rynku z ofertą najbardziej atrakcyjnego dla konsumenta przemysłu dziewiarskiego i pończoszniczego widzi np., że wyrobów tego typu będzie w bieżącym roku za mało — licząc w złotychkach o pół miliarda. Widzi również, że za mało w stosunku do potrzeb i zbyt mało atrakcyjnych kolorystycznie przedstawił przemysł okryć z ortalionu, wiatrówek, czy okryć wełnianych laminowanych. Widzi brak atrakcyjnych dodatków, braku we wzornictwie tkanin laminowanych i niskoprocentowych, które są brzydkie, bo szaro-bure. Widzi także potrzebę dostosowania rodzaju i ceny tkaniny do potrzeb danej grupy odbiorców. A więc nie widzi np. potrzeby produkowania ubrań dla dzieci i młodzieży z drogiej wełny, gdyż powoduje to ich niedostępność dla większości klientów, a dla dorosłych — z tkanin niskoprocentowych. Proponuje natomiast czynić odwrotnie.

Te zaś propozycje i punkt widzenia proponując zaliczyć na korzyść nas, klientów i traktować jako „zadatek” na rynek konsumenta z prawdziwego zdarzenia.

I. Dryll

Dzień Pracownika Służby Zdrowia

W tym roku po raz pierwszy - 7 kwietnia - obchodzony będzie Dzień Pracownika Służby Zdrowia. Świętować je będzie ponad 30-tysięczna armia pracowników służby zdrowia z Łodzi i województwa. 6 kwietnia o godz. 15 w Teatrze Wielkim odbędzie się uroczysta akademie, podczas której w części artystycznej zostanie wystawiona „Halka”. W tym samym dniu odbędzie się dekoracja zasłużonych pracowników służby zdrowia odznaczeniami państwowymi, związkowymi, resortowymi, odznakami Tysiąclecia i odznakami

honorowymi Łodzi i ziemi łódzkiej. 7 kwietnia uroczystości centralne odbędą się w Warszawie, 8 i 9 kwietnia w placówkach służby zdrowia Łodzi i województwa odbywać się będą akademie i wieczornice. (J. Kr.)

Chałupnictwo na warsztacie komisji zatrudnienia

W końcu ubiegłego roku w Łodzi pracowało w chałupnictwie 7 tys. osób, w tym prawie 1600 inwalidów. Jest ono dla pewnej grupy ludzi, np. matek obarczonych dziećmi, jedynym możliwym źródłem zarobku. W Wydziale Zatrudnienia zarejestrowanych jest 150 inwalidów poszukujących pracy, w tym 35 bez praw do renty. Spora część stanowią kobiety obciążone dziećmi nie mogące podjąć takiej pracy chałupniczej jak szycie czy cerowanie. Mogłyby natomiast wykonywać jakieś inne mniej skomplikowane prace.

O tych sprawach mówiono w wczorajszym posiedzeniu komisji zatrudnienia RN m. Łodzi. Radni poruszyli w dyskusji konieczność ściślejszej współpracy wszystkich wydziałów Prezydium w celu załatwienia najbardziej trudnych spraw zatrudnienia inwalidów. Wyrażano poglądy, że prace chałupnicze winny być bardziej opłacalne. Postulowano, aby do chałupnictwa kwalifikowano osoby, w rodzinie których maksimum zarobku na jednego członka wynosi nie 700, a 900 zł. (Kas.)

W SOBOTE, 18 MARCA PRZY NTU 303-04 PORADY PRAWNE

Eliminacje Konkursu Recytatorskiego

Jako pierwsza dzielnicowe eliminacje XII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego organizuje dzielnica Górna. Eliminacje te odbędą się 19 marca od godz. 9 w Domu Kultury „Energetyk” przy Al. Politechniki 17.

Pralnia „na eksport...” do Wrocławia

Technolog Antoni Milczyński i architekt Janusz Mach (Inwestprojekt) są autorami projektu pralni, której koszt budowy łącznie z wyposażeniem nie przekroczy 3 mln. złotych - budowa pawilonu pochłonie 800 tys. zł.

W takim parterowym małym pawilonie można wyprać dziennie 654 kg bielizny (na sucho i na mokro). Projekt ten jest jak na razie przeznaczony na „eksport” do województwa wrocławskiego. Nowywybudowane jednak, że to stanie uznany jako projekt powtarzalny i realizowany będzie w całym kraju. (a)

Pod ostrym kątem

Popisowe marnotrawstwo na ul. Pabianickiej

Na ul. Pabianickiej, na odcińku od Placu Niepodległości do ul. Wólczajskiej, rozpoczęto niedawno demontaż krajeńnika potężnego przy torach tramwajowych. Nie zorientowanemu trudno w pełni ocenić celowość tego przedsięwzięcia, być może nie ma aktualnie w Łodzi pilniejszych robót drogowych.

Nie w tym rzecz w końcu. Chodzi o to, że każdy spośród wykalkulowanych z ziem krajeńników betonowych jest rozbijany na dwie części. A przecięt tylko kilka z nich ma stosunkowo niewielkie uszkodzenia. Reszta jest, a właściwie była w jak najlepszym stanie! Kogo jeszcze trzeba przekonywać o potrzebie oszczędności i gospodarności? Tych, którzy niszczą dobre, nadające się do użytku krajeńniki na ul. Pabianickiej! A tyle jeszcze ulic w Łodzi nie ma żadnej nawierzchni, tyle czynów społecznych deklarowanych przez mieszkańców - właśnie w odniesieniu do poprawy stanu ulic - nie może być realizowanych z powodu braku odpowiednich materiałów! A na ul. Pabianickiej trwa karygodne marnotrawstwo. Kto potoczy mu kres?! J.P.

Głoszenia drobne

WOZEK głęboki sprzedam. Młynarska 54 m. 4 (róg Tokarskiego) 35183 g
 „MIKRUSA” pilnie sprzedam. Sienkiewicza 8, m. 3 35183 g
 MOTOCYKL „Junak” stan idealny - tanio sprzedam. Sieradzka 9, m. 9, od 17 34890 g
 „PANNONIE-250”, przebieg 5.000 km - z powodu wyjazdu sprzedam. Tel. 570-44, godz. 18-20 34971 g
 „MOSEWICZ-407” sprzedam. Bielawy k. Łowicza, Jan Rutkowski 34933 g
 SAMOCHÓD „Moskiewicz-400” i pianino „Sommerfeld” sprzedam. Brzeźna 4, m. 8 34970 g
 SAMOCHÓD „Warszawa” sprzedam. Żołędzowa 13 (boczna Warszawskiej) 34933 g
 „P-70” lub „Trabant-600” w dobrym stanie kupię. Oferty „34933” Prasa, Piotrkowska 96
 SAMOCHÓD „Syrena 103” sprzedam. Tel. 440-92 35225 g

SAMOCHÓD wywrotkowy „Star 21” czterotonowa, kompletnie sprawna - stan idealny - po kapitalnym remoncie sprzedam. Cena 92 tys. zł Oazykowski, Bydgoszcz, Jurasza 1-14 1971 k
 2 POKOJE, kuchnia, rozkładowe, wygodny w blokach zamienię na 2 pokoje, kuchnia w domu jednorodzinny. Oferty „34998” Prasa, Piotrkowska 96
 3 POKOJE, kuchnia - duże, c.o. zamienię na 2 pokoje, kuchnia wzdłużnie 2 razy po pokoju, kuchnia, Oferty „34967” Prasa, Piotrkowska 96
 MIESZKANIE własności we kupię. Oferty „34960” Prasa, Piotrkowska 96
 MŁODE małżeństwo - członkowie spółdzielni mieszkaniowej - poszukuje pokoju sublokatorskiego z wygodami. Oferty „34952” Prasa, Piotrkowska 96
 MŁODE, bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „34951” Prasa, Piotrkowska 96

Spotkanie poselskie w ŁO Zakładach Gazownictwa

Ponad dwie godziny trwało wczoraj spotkanie poselskie z pracownikami Łódzkiego Okręgowego Zakładu Gazownictwa, w którym wzięła udział poseł Barbara Natorska. W czasie spotkania odpowiadała ona na liczne pytania, które dotyczyły sytuacji międzynarodowej, wydzierżawienia w Chinach, pomoc dla walczącego (Wietnamu), RWPG oraz sytuacji gospodarczej w kraju. Wiele miejsca w swoim wystąpieniu poseł B. Natorska poświęciła perspektywom rozwoju budownictwa w Łodzi ze szczególnym uwzględnieniem Widzewa, rozwoju w planie 5-letnim placówek usługowych w naszym mieście oraz poprawy łódzkiej komunikacji. (J. Kr.)

Wybieramy nowe kolegia karno-administracyjne

W trosce o spokój i bezpieczeństwo

Przypadek, o którym informowaliśmy wczoraj w notatce pt. „700 złotych za... 60 dkg schabu”, nie jest odosobniony. W tychże samych Łódzkich Zakładach Mięsnych kolegium karno-administracyjne rozpatrywało sprawę Franciszka N., który ukradł 2,25 kg wołowiny wartości 66,30 zł. Został on skazany na zapłacenie 2 tys. złotych grzywny.

Uchwalona przez Sejm PRL ustawa z dnia 17 czerwca ubiegłego roku o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego dowodzi bezsprzecznie wielkiego zaufania społeczeństwa do kolegiów, które w ciągu 15 lat swego istnienia całkowicie zdały egzamin, ja-

ko społeczne organa sprawiedliwości. Ustawa ta przekazała do kompetencji kolegiów czyny o stosunkowo dużej wadze społecznej w porównaniu z tymi sprawami, którymi kolegia zajmowały się uprzednio. Należą do nich m. in. kradzieże i przywłaszczenia mienia społecznego oraz indywidualnego o wartości do 300 zł. Tak więc sprawy rozpatrywane w Łódzkich Zakładach Mięsnych na mocy nowej ustawy przedtem należały do kompetencji sądów. Sprawy tych było sporo; nie więc dziwnego, że zanim do stały się one na wokandy miało sporo czasu. Obecnie nowa ustawa odciąża sądy od tego rodzaju spraw, przy czym kolegia będą mogły bardziej wnikliwie rozpatrzyć wszystkie towarzyszące im okoliczności.

Jak się przewiduje, kolegia karno-administracyjne na mocy nowej ustawy przejmą rocznie około 3 tys. spraw rozpatrywanych przedtem przez sądy. Wzrośnie przy tym nie tylko szybkość rozpatrywania spraw, ale także wychowawcza rola orzeczonej kary. Sądy zaś odciążone od rozpoznawania spraw drobnych, które pochłaniały dużo czasu i wysiłku - będą mogły zająć się rzetelniejszym i wyłącznie poważnymi przestępstwami.

By wydać słuszne orzeczenia trzeba znać przepisy prawa. W myśl ustawy utworzono stanowiska radców do spraw kolegiów karno-administracyjnych, w miejscach dotychczasowych kierowników referatów karno-administracyjnych. Radca posiada wyższe studia prawnicze i pełni funkcje doradcy w różnych sprawach rozpatrywanych przez skład orzekający kolegium. Przeprowadza się również szkolenia specjalistyczne dla członków kolegiów.

Bardzo ciekawe są dane dotyczące spraw, jakimi zajmują się kolegia. Przeważającą grupę spraw stanowią wykroczenia alkoholowe i chuligańskie, zaś w dalszej kolejności znajdują się wykroczenia drogowe, meldunkowe, sanitarne itp. Ilość wykroczeń chuligańskich i alkoholowych - choć w dalszym ciągu zajmują na liście wykroczeń pierwsze miejsce - zmniejszyła się z 9.842 w 1963 r. do 4.511 w ub. roku. Nastąpiło bowiem poważne zaostrzenie represji karno-administracyjnej. Chuligani odpowiadają w trybie przyspieszonym.

Szybkie i skuteczne wymierzenie kary przyczyniło się w poważnym stopniu do zapewnienia większego bezpieczeństwa i porządku w mieście. Kolegia karno-administracyjne mogą się poszczycić poważną działalnością profilaktyczną - wychowawczą. A więc rozprawy pokazowe w zakładach pracy, komitetach blokowych, Izbie Wyróżnień, szkołach, klubach młodzieżowych, pogotowiu ratunkowym i w poradniach przeciwalkoholowych. Około 75 proc. rozpraw, to wykroczenia o charakterze chuligańskim i alkoholowym. W ubiegłym roku odbyły się 93 rozprawy pokazowe. Poza tym podawanie orzeczeń do publicznej wiadomości (w ubiegłym roku 511, z czego około 50 proc. w prasie, a pozostałe w zakładach pracy i w przychodniach przeciwalkoholowych), spotkania z recydystami, z młodzieżą, pogadanki w szkołach i kawiarniach, zapraszanie przedstawicieli zakładów pracy na posiedzenia kolegiów, na któ-

rych rozpatruje się sprawy obwinionych z danego zakładu - to tylko niektóre z licznych form profilaktyczno-wychowawczych stosowanych przez łódzkie kolegia. Rezultat? Nietrudno do przewidzenia, bo o ile w 1963 roku kolegia rozpatrzyły ponad 16 tys. spraw, to w następnych trzech latach zaledwie ponad 8 tys. Największą ilość wniosków o ukaranie otrzymują kolegia od MO (około 78 proc.).

Co cztery lata odbywają się wybory do kolegiów karno-administracyjnych. W całym kraju kampania wyborcza rozpoczęła się w marcu i trwać będzie do końca kwietnia br. W zakładach pracy i w poszczególnych środowiskach wybierani są kandydaci na członków kolegiów karno-administracyjnych. Ogółem w naszym mieście wybierze się 690 społecznych sędziów. Wybieramy do nowych kolegiów ludzi cieszących się powszechnym zaufaniem, bo przecież od nich przede wszystkim zależeć będzie trudna i odpowiedzialna praca „małej Temidy”. J. Kr.

Uwaga, członkowie Klubu Miłośników Teatru

Klub Miłośników Teatru przy TPL zarezerwował dla swoich członków część biletów na sobotnie przedstawienie „Sonaty Bełzebuba” w Teatrze Nowym, przed którym odbędzie się uroczyste wręczenie „Srebrnej Łódki”.

Bilety do nabycia w sekretariacie TPL, Piotrkowska 104, tel. 290-40 w. 439.

Szkolne zgaduj-zgadule o walce z gruźlicą

Od dłuższego czasu w łódzkich szkołach prowadzona była seria odczytów, pogadanek i filmów o walce z gruźlicą. Podsumowanie zdobytych w ten sposób wiadomości odbywa się podczas konkursów organizowanych przez dzielnicowe stacje sanitarno-epidemiologiczne. Konkursy te stały się najatrakcyjniejszą formą wciągnięcia młodzieży szkolnej do walki z gruźlicą.

Dotąd imprez takich odbyło się dziewięć. Uatrakcyjniano je recytacjami, piosenkami i pokazami gimnastycznymi w wykonaniu uczniów szkół. Wczoraj odbyła się ostatnia z tego cyklu impreza w Szkole Pedagogicznej nr 107 im. J. Tuwima przy ul. Królewskiej 13/15. Nie mniej atrakcyjnie wypadła impreza w Szkole Pedagogicznej nr 91 przy ul. Kasprzaka 45. (b)

Łódzcy harcerze przed Międzynarodowym Dniem Teatru

W ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru Łódzka Komenda Chorągwi ZHP przygotowała interesujący program realizujący hasło „Teatr i jego przyjaciele”. Program przewiduje wyliczki drużyn zachodzących do teatrów lalekowych „Pinochio” i „Arlekin”, spotkanie z aktorami teatrow-

lalkowych i ich bohaterami, odwiedzić za kulisami i w pracowniach teatralnych. Chorągwi konkurs „Z teatrem na ty” przewiduje dla drużyn zachodzących wykonanie prac rysunkowych i majsterkowanie, a dla drużyn starszoharcerskich pogłębienie wiadomości o teatracie łódzkiej. Podobne zadania przewidziane są dla drużyn młodszoharcerskich. Harcerska Akademia Wiedzy Społecznej przygotowuje cykl prelekcji i spotkań z ludźmi teatru. (J. Kr.)



Podawał się za pracownika więzienia Okradł własną żonę Oszustwo nie popłaca

10 lutego ub. roku Helene Sz. odwiedził nie znany jej mężczyzna i podając się za pracownika więzienia prosił, aby przygotowała dla swego aktualnie odbywającego karę męża, paczkę z żywnością oraz pieniądze. 13.II odebrał pieniądze oraz paczkę wartości około 460 zł. Wkrótce potem Helena Sz. dowiedziała się, że mąż nie otrzymał ani żywności, ani pieniędzy. Antoni Mierzejewski (Nowotki 25) karany już kilkakrotnie - m. in. za podobne przestępstwo - stanął przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi, który wymierzył mu karę roku więzienia i 500 zł grzywny.

sprzedaży nr 34. 30 lipca ub. roku chcąc uzyskać korzyści z faktu podwyżki cen na papierosy, ukryła ona 505 paczek w zamiarze przywłaszczenia sobie około 1.300 zł. Za czyn ten otrzymała wyrok 10 miesięcy więzienia z zawieszaniem na 3 lata i 2 tys. zł grzywny. (Lw.)



PUSTE BUTELKI OD MLEKA... ..zastali pod swoimi drzwiami mieszkańcy części Bałut i Śródmieścia. Jak nam wyjaśniono w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, przyczyną opóźnienia dostawy mleka stała się reorganizacja jego rozwożenia. Postanowiono skrócić trasy samochodów (niektóre z nich przejeżdżają nocą do 40 nawet km) i lepiej wykorzystywać sprzęt. Spółdzielnia przagnie doprowadzić do tego by o godz. 5.30 przed każdym sklepem czekało już mleko. Jak nas zapewniła dyrekcja OSM - opóźnienia w dostawie już się nie powtórzą.

OD SZÓSTEGO RANO... ..czekali przed Urzędem Pocztowym Łódź i lodzianie, pragnący nadsłać paczki za granicę. W tym dziale ruch jest już prawdziwie przedświąteczny. Nadanie paczki wiąże się ze stratą 2-3 godzin. Gross paczek wędruje do USA. Wśród wysyłanych krewnym przebiegającym za oceanem artykułów królują szynka, sucha kiełbasa, suszone grzyby, wódka i drobiarzy cepeliowskie.

OKOŁO 40 MINUT... ..czekali kupujący przed okienkiem z przedsięwzięcia biletów PKS w „Orbisie” na Placu Wolności, którzy pojawili się tam po godzinie 16. I tutaj ruch jest duży. Nabyteli biletów nie stanowią jeszcze problemu, chociaż na sobotę, 25 marca bilety na niektóre godziny odjazdu autobusów zostały już wyprzedane.

DONICZKI I ZIEMIĘ... ..do kwiatów można było wczoraj - mimo że dzień nie był targowy - nabyć na Bałuckim Rynku. Te wiosenne artykuły cieszyły się niemałym powodzeniem. Jak woda „szły” tak że wierzbowe baze.

MESKIE KOSZULE FLANELOWE... ..przecczenie, w cenie od 41 zł i popielinowe przecczenie z 130 na 75 zł kupowały wczoraj panie w kilku sklepach PSS. Koszule były zupełnie przyzwyczajone i stoiska z nimi były dosłownie oblegane. Chłopięce koszulki flanelowe po 49 i 57 zł są obecnie droższe od znacznej większości męskich i aż się proszą o przecenę. (a)

MYJ RĘCE - CZYSTOŚĆ CHRONI PRZED CHOROBA



kowskiego 32), połączony z wyświetlaniem filmu. Wczoraj literacki poświęcony twórczości J. Opatoszu, o godz. 20, w Klubie Ludowym (Wiąkowski 13). „India, kraj i ludzie” - odczyt w języku rosyjskim prof. L. Bierłowskiej, o godz. 18, w Klubie TPP-R (Narutowicza 28), połączony z wyświetlaniem filmu. Zebranie sprawozdawcze Łódzkiego Oddziału PTA, o godz. 18, w Muzeum Archeologicznym (Pl. Wolności 14)

Łodzianie startują w Tatrach

Po dziesięcioletniej przerwie na prośbę wielu narciarzy wyjeżdżających w góry na wczasy - miejscowi działacze tej dyscypliny sportu postanowili zorganizować 27 bm. w Zakopanem mistrzostwa Łodzi i Warszawy w konkurencjach alpejskich.

W związku z tą imprezą dziś o godz. 19 w lokalu PTT-K przy ul. Piotrkowskiej 70 odbędzie się spotkanie narciarzy mających zamiar startować w tych zawodach. Jak dotychczas na liście zgłoszeń są już zapisan: mgr inż. G. Zyzński, prof. Parszewski, mgr Rogoziński, dr Jeromin. Organizatorami mistrzostw są WOZN, SN AZS (Łódź) i KN PTT-K w Łodzi. (a)

Do Rzymu i Algierii wyjadą bokserzy

Stamm, Szydło i Kasznia przygotowani będą naszymi czołowymi zawodnikami do mistrzostw Europy, które w maju rozegrane zostaną w Rzymie.

Po zakończeniu wiosennej tury rozgrywek ligowych już w pierwszych dniach kwietnia rozpocznie się zgrupowanie najlepszych 30 bokserów w Zakopanem. Drugą fazą przygotowań będzie się w Celniewie.

Na temat tej największej w Europie imprezy bokserkiej rozmawiamy z przewodniczącym Wydziału Sportowego PZB p. St. Golańskim.

Sport w szkole

Organizowany przez naszą redakcję wspólnie ze Szkolnym Wojewódzkim Ośrodkiem Sportowym turniej hokejowy drużyn niezorganizowanych odbędzie się w okresie ferii świątecznych.

WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Kom. MO ma. Łódź 292-22
Straż Pożarna 08
Pogot. Energet. 334-28
Inforti, telefoniczna 03
Informacja PKS 265-36
Informacja PKP 581-11
Pogot. Oświat. Ulic 220-89
Pogot. PZMot. 533-03

CO? gdzie? KIEDY?

WYSTAWY
PALAC MŁODZIEŻY Im. TUWIMA (ul. Moniuszki 4-a). Wystawa pokonkursowa „Łódź - moje miasto” - prace wyróżnione w konkursie plastycznym i fotograficznym ogłoszonym przez TPL.

16 (weg.) godz. 17.15. 19.30

SWITZ (Bałucki Rynek 5) „Winnetou” I seria (panorama) od lat 11 (jug.-NRF) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

DYZURY APTEK

Główna 50, Więckowskiego 21, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Felńskiego (Dąbrowa).

DYZURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej - ul. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzace i chore z dzielnicy Górna oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Południowej „K” przy ul. Piotrkowskiej 269. Szpital im. M. Madurowicza - ul. M. Fornalskiej 37 - przyjmuje rodzace i chore z dzielnicy Poleście oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Południowej „K” przy ul. Piotrkowskiej 107. Szpital im. dr H. Wolf - ul. Łągiełnicka 34-36 - przyjmuje rodzace i chore z dzielnicy Bałuty i Włocławek. Szpital im. dr H. Jordana - Przyrodnicza 7-9 - przyjmuje rodzace i chore z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Południowej „K” przy ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60.

- Czy do grupy wyróżnionej trzydziestki trafił przynajmniej jeden z zawodników łódzkich?

- Niestety nie. Kadra jest odmłodzona. Znajdują się w niej między innymi tacy zawodnicy jak: Skrzypczak, Gałązka, Denderys, Kulej, Grudziń, Kasprzyk, Piak, Trela, Fabich i Dragan.

- Ilu zawodników wysłanych zostanie do Rzymu?

- Pojedzie pełna dziesiątka plus jeden rezerwowo. Pozostali pięściarze po treningu w Celniewie udadzą się na miesięczny pobyt do Algieru. Rozegrają oni tam trzy spotkania towarzyskie z tym, że mecze odbywać się będą raz w tygodniu. Warunki są bardzo dogodne. Nic więc dziwnego, że skorzystaliśmy z zaproszenia.

Trzeba pamiętać o tym, że na start naszych zawodników we Włoszech jak i w Algierii

Komunikaty INFORMACJE

Dwa dni trwać będą mistrzostwa szermierze klubów związkowych. Walki we florecie, szabli i szpadzie rozgrywane będą w sali Kolejarza przy ul. A. Struga 6 w dniach 18 (początek o godz. 17) i 19 bm. (początek o godz. 9 i 14).

ca piątą pozycję w tabeli łódzka Anilana rozegra dwa mecze u siebie. W sobotę, 18 bm. o godz. 17 w hali na Widzewie łodzianie grają z WKS Grunwald (Poznań) - beniaminkiem ekstraklasy, zaś w dniu następnym o godz. 15.30 ze Śląskiem (Wrocław). (c)

Termin finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w siatkówce juniorek został przesunięty. Utrzymał je jednak Tarnów jako miejsce rozgrywek. Spotkania rozegrane będą w dniach 21-23 bm.

W gronie finalistek znalazła się drużyna juniorek ŁKS. W pierwszym dniu finałów, a więc we wtorek przesyłano tygodnia, łodzianie zmierzają z zespołem gospodarzy, czyli z Tarnowianką, następnego dnia grać będą z Polonią (Świdnica), a ostatni mecz rozegrają z Bałtykiem z Koszalinia. (b)

Radio i telewizja

PIĄTEK, 17 MARCA

PROGRAM I
8.00 Dziennik, 8.15 Melodie rozrywkowe, 8.45 „Dr Zabiński przed mikrofonem”, 9.00 „Woda pracuje”, 9.20 Dla przedszkolki „Był sobie parowóz”, 10.00 Kalendarz kulturalny, 10.30 Muzyka polska, 11.20 Melodie rozrywkowe, 11.49 „Rodzice a dziecko”, 12.06 Wiad., 12.10 Muzyka ludowa, 12.25 „Rolniczy kwadrans”, 12.50 „Więcej, lepiej, taniej”, 13.00 „Niedawidzia muzyka”, 13.20 Koncert solistów, 13.40 Świotskie melodie, 14.00 Publicystyka międzynarodowa, 14.15 Wiad., 15.05 „W kręgu Jędrzeja Śniadeckiego”, 15.30 Koncert chóru a cappella PR w Krakowie, 16.00 „Popołudnie z miodoscią”, 17.55 Wiad., 18.00 „Rymy młodych”, 18.45 Kurs jez. ros., 19.10 „Ze wsi i o wsi”, 19.25 „Pięć minut o wychowaniu”, 19.30 Koncert życzeń, 20.00 Wiad., 20.31 Rewia piosenek, 21.31 Chwilę dla polki, 21.08 Śpiewają: Ella Fitzgerald i L. Armstrong, 21.30 „Listy z teatrów”, 22.00 „Kantate” - narodowy instrument fiński, 22.16 „Kalewala” - odel nek 3, 22.25 Rep. z festiwalu muzyki organowej, 23.00 II wydanie dziennika, 23.10 Wiad. sportowe, 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiad., 8.35 „To jest mój dom”, 8.55 Gra Ork. Pomorskiej Orkiestry Wojskowej, 9.15 Melodie rozrywkowe, 9.40 Z życia Zw. Radz., 10.00 Wiad., 10.05 H. Purcell - Suita na ork., 10.20 Koncert rozrywkowy, 10.50 „Ulica Gołębia” - odc. 11.10 Targi Krajowe w Poznaniu, 11.25 Muzyka operowa, 12.06 Z kraju i ze świata, 12.25 Kwadrans muzyki rozrywkowej, 12.40 Kultura pilnie poszukiwana, 13.00 (E) Komunikaty, 13.05 (E) „Poglądy różne na rzeczy rozmaite”, 13.20 (E) „Wypocząwszy przy muzyce”, 13.45 (E) „Co z tą luką?”, 14.00 F. Mendelssohn-Bartholdy: Symfonia C-dur, 14.30 „List ze Śląska”, 14.45 „Błękitna sztafeta”, 15.00 „Stare i nowe Kamboży”, 15.20 Władzanka melodii, 15.30 „Proszę słońca” - odc. pow. 16.00 Wiad., 16.05 „Ojcowie i dzieci” - tel. 16.17 Artyści za granicą w studio warszawskim, 16.35 „Metry kwadratowe szczęścia” - rep., 16.45 Przed mikrofonem Chór i Ork. Zw. Zaw. Kolejarzy w Warszawie, 17.01 (E) Aktualności łódzkie, 17.15 (E) „Na turystycznych szlakach”, 17.20 (E) „Melodia, rytm i piosenka”, 17.50 (E) „Pod dachami fabryk”, 18.05 (E) Melodie o zmierzchu, 18.45 Klub Enustajastów Nowoczesność, 19.00

Wiad., 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Odtworzenie koncertu Ork. Symf. Radia i Telewizji Francuskiej, 20.20 „Mój zawód - to ja”, 20.43 D. c. koncertu, 21.16 Z kraju i ze świata, 21.43 Wiad. sport., 21.56 Muzyka, 22.05 Dwa słuchowiska, 22.35 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka rozrywkowa, 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

11.55 Propedeutyka filozofii dla klas XI: „Odpowiedzialność moralna” (W), 12.45 Zajęcia techniczne dla klas VIII: „Kropka - kreska” (Katowice), 15.30 „Sto lat - to nie szczyt” - reportaż (Kijów), 16.55 Dziennik (W), 17.00 „Sadabeu w Paryżu” - film prod. franc. (W), 17.10 „La tajaicy Holender” - rejs III (Gdańsk), 17.40 „Przygody Robinsona Crusoe” - film seryjny prod. franc. odc. III (W), 18.05 „Tarbozar i inne” - rep. z Zakładu Paleozoologii PAN (W), 18.35 Wielokropek (W), 18.50 „Arzy mut” - wojskowy magazyn młodzieżowy (W), 19.20 Dobranoc (W), 19.30 Dziennik (W), 20.00 Wiadomości dnia (E), 20.15 „Obca krew” - film fab. prod. radz. (W), 21.45 „Drzwi otwarte” - program studencki (W), 22.10 Rozmowy o książkach (W), 22.25 Dziennik (W).

HERLE STANLEY GARDNER tłum. K. Zarzecki AKSAMITNE PAZURKI

Burke otworzył usta, żeby coś powiedzieć, ale rozmyślił się i nie powiedział nic. - Dalej: może ta wiadomość oszczędzi panu czasu i niepotrzebnego zachodu - ciągnął Mason. - Niech pan zadzwoni do Ewy Belter. Będzie prawdopodobnie zła, że się do pana zwróciłem. Chciała to załatwić sama albo może nie przyszedł jej pan w ogóle na myśl, nie wiem. Jeśli pan do niej zadzwoni, niech pan poprosi do telefonu pokojówkę i przekazuje jej wiadomość o jakiejś sukni czy coś w tym rodzaju. Wówczas pani Belter zadzwoni do pana.

- Pokojówka nie wie o niczym - wyjaśnił. - Po prostu przekazuje wiadomości. Tylko Ewa wie, że to umówiony znak. Nie przypuszczałem, że jeszcze z kimś porozumiewa się za pomocą tego samego kodu. - Niech pan nie będzie dzieckiem - zaśmiał się Perry Mason. - Jeśli mam być szczerzy - oznajmił Harrison Burke z godnością - to pani Belter dzwoniła do mnie niecałą godzinę temu. Powiedziała, że jest w poważnych kłopotach i musi mieć zaraz tysiąc dolarów. Zwróciła się do mnie, ale nie zdradziła mi, na co jej są potrzebne pieniądze. Mason zagwizdał. - To zmienia postać rzeczy. Balem się, że pozwolił się panu wykręcić sianiem. Obojętne mi jest, w jaki sposób pan zapłaci, ale uważam, że powinien pan ponieść część kosztów. Ostatecznie pracuje tak samo dla pana, jak dla niej, a ta rozgrywka będzie kosztowała. Burke kiwnął głową. - Niech pan przyjdzie za pół godziny. Dam panu odpowiedź. Mason ruszył w stronę drzwi. - Dobrze, za pół godziny. Tylko proszę, aby pan podjął gotówkę. Nie będzie pan chyba chciał, żeby czek na moje nazwisko przechodził przez pański bank. Radzę ostrożność na wypadek, gdyby sprawa się wydała. Burke odsunął krzesło i uczynił nieokreślony ruch polityka wyciągającego dłoń do uścisku. Perry Mason, kierując się do wyjścia, nie zauważył wyciągniętej dłoni, a jeśli zauważył, to nie dał tego po sobie poznać. - Więc za pół godziny - rzucił od progu i głośno zatrzasnął za sobą drzwi.

Podnosił rękę do klamki swego samochodu, kiedy jakiś odwrócony stuknął go w ramię. Mason się odwrócił. Był to przysadzisty osobnik o bezczelnym spojrzeniu. - Chciałbym prosić o wywiad, panie Mason - oświadczył. - Wywiad? - zdziwił się Mason. - Kim pan jest, u licha ciężkiego? - Crandall - przedstawił się mężczyzna. - Z „Pikantnych Wiadomości”. Jak pan wie, interesujemy się poczynaniami wybitnych osobistości, panie Mason, więc chciałbym uzyskać wywiad i dowiedzieć się, o czym pan konferował z Harrisonem Burke'em. Powoli, z rozmysłem Perry Mason zdjął dłoń z klamki samochodu. Obrócił się i zmierzwił mężczyzną wzrokiem od stóp do głów. - Więc taka jest wasza taktyka! - rzekł podniesionym głosem. Crandall gapił się nadal swoimi bezczelnymi oczami. - Niepotrzebnie się pan unosi - odrzekł. - Nie panu z tego nie przyjdzie. - Nic mi z tego nie przyjdzie? - zapytał Perry Mason. - Odmierzmy dystans i rąbnaj lewym prostym w wyszczerzone zęby. Głowa Crandalla odskoczyła do tyłu. Balansował parę kroków, po czym zwałił się jak worek maki. Przechodnie zatrzymał się, zaczynała się tworzyć grupka gapiów. Mason nie zwracając uwagi odwrócił się, jednym szarpnięciem otworzył drzwiczki wozu, wsiadł, nacisnął starter i włączył się w ruch uliczny. Z pobliskiej drogerii zadzwonił do Harrisona Burke'a. - Tu Mason - przedstawił się usłyszawszy jego głos. - Niech pan lepiej nie wy-

chodził. Burke, i niech pan sobie zafunduje obstawę. Pismo, o którym mówiliśmy, rozstało się dookoła paru osiłków gotowych wykić nos w pańskie sprawy, żeby panu jak najbardziej zaszkodzić. Jak pan będzie miał te pieniądze, niech pan je pośle do mnie do kancelarii przez gońca. Niech pan wybierze kogoś godnego zaufania, ale niech pan nie mówi, co jest w przesyłce. Proszę włożyć pieniądze w zalakowaną kopertę, tak jakby to były papiery. Harrison Burke zaczął coś mówić, ale Mason z wściekłością odwrócił słuchawkę. Wyszedł z kabiny i ruszył z powrotem do auta. 7. W nocy z południo-wschodu nadciągnęła burza. Ołowiane chmury płynęły wolno, siekając ziemię płachtami rozpryskujących się kropeł. Wicher szarpał posadami kamienicy, w której mieszkał Perry Mason. Chociaż okno było ledwo uchylone, wiatr wpadający przez centymetrową szparę zamotał firankami. Mason usiadł na łóżku i poszukiwał po cienku telefonu. Wymacał słuchawkę, podniósł ją do ucha. - Halo? W słuchawce zaterkotał podszyty histerią głos Ewy Belter: - Dzieki Bogu! Zastalam pana! Niech pan natychmiast wsiada w auto i przyjeżdża! Mówi Ewa Belter. Perry Mason był jeszcze niezupełnie rozbudzony. - Przyjeżdża dokąd? - zapytał. - Co się stało? (19) (Dalszy ciąg nastąpi)